

XI

KAROLINA KRZESZEWSKA*

Osobliwe konfrontacje islamu z chrześcijaństwem na przykładzie wybranych tekstów kultury ustnej Słowian Południowych



Bohaterska epika Słowian Południowych – Serbów, Chorwatów, Bośniaków, Hercegowińców, Czarnogórców, Macedończyków i Bułgarów (z wykluczeniem Słoweńców – tam epika ma charakter ballady) – liczy co najmniej pół miliona utworów nie publikowanych i drugie tyle ogłoszonych drukiem. Europejska folklorystyka¹ sformułowała szereg hipotez dotyczących czasu powstania

* Dr Karolina Krzeszewska (ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1013-5881>), Uniwersytet Łódzki, Centrum Badań nad Historią i Kulturą Basenu Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej im. prof. Waldemara Cerana, *Ceraneum*, karolina.krzeszewska@uni.lodz.pl

¹ W tym folklorystyka polska, która ma w swoim dorobku setki przekładów południowosłowiańskiej pieśni ludowej, ale i opracowania krytyczne, np. H. Czajka, *Bułgarska i mace-*

południowosłowiańskich pieśni bohaterskich. Informacje zawarte w fabularnej warstwie pieśni nie są tutaj pomocne, gdyż oprócz elementów historycznych zawierają także motywy mityczne, biblijne, bajkowe, legendowe oraz obyczajowe. Przyjmuje się, że epos bułgarski w kształcie, który znamy z zapisów z wieku XIX, opiewa losy bohaterów inspirowanych wydarzeniami z XIV–XV w. Podobnie epos serbski, chociaż opisywane w nim czasy są nieco wcześniejsze (cykle o Nemanjiciach i Mrniavčeviciach)².

W świetle badań Vatroslava Jagicia³ najwcześniejszym pewnym źródłem historycznym, świadczącym o istnieniu pieśni bohaterskiej za Dunajem, jawi się notatka sporządzona na przełomie lat 1325 i 1326 przez bizantyńskiego legata i kronikarza, Nicefora Gregorasa, podróżującego z Konstantynopola do Skopja. Jego orszakowi towarzyszyli Słowianie, śpiewający pieśni sławiące nieznaną Grekowi junaków. Niestety, treść żadnego utworu nie została wówczas zanotowana. Z XV–XVI w. pozostały podobne wzmianki w różnych cudzoziemskich i słowiańskich kronikach historycznych, jak np. raport burmistrza Splitu do senatu weneckiego z 1547 r., zawierający informację o ślepym żołnierzu z okolic miasta, śpiewającym popularną wśród ludu pieśń o Królewiczu Marku. Zgodnie z powyższymi zapisami źródłowymi należałoby przyjąć, że pieśń bohatera powstała w XIV w. Przemawiają za tym opiewane realia, skupione wokół najazdu tureckiego. Istnieją jeszcze dwie inne hipotezy, z których pierwsza określa czas powstania pieśni na przełom XV i XVI stulecia, argumentując tę datację najstarszymi znanymi zapisami pieśni ludowych (*bugarsztice*), pochodzących z XVI-wiecznych manuskryptów z obszaru wybrzeża oraz północno-zachodniej części Chorwacji, autorstwa dalmatyńskiego poety Petara Hektorovicia⁴. Z kolei

dońska historyczna pieśń ludowa, Wrocław 1968; e a d e m, *Bohaterska epika ludowa Słowian południowych (struktura treści)*, Wrocław 1973; K. S i m i c z i j e w, *Macedońska liryka ludowa*, Warszawa 1976; i d e m, *Pieśń hajducka Słowian Południowych*, Wrocław 1985; J. M l e c z k o, *Bułgarskie pieśni łazarskie. Próba systematyki pieśni obrzędowych*, Katowice 2007. Nie sposób nie wspomnieć o pierwszej powojennej publikacji południowosłowiańskiej twórczości ludowej: *Jugosłowiańska epika ludowa. Wybór*, tłum. Cz. J a s t r z ę b i e c-K o z ł o w s k i, wstęp M. J a k ó b i e c, Wrocław 1948. W antologii zamieszczono 18 epickich pieśni historycznych, opatrzonych licznymi komentarzami, odnoszącymi się m.in. do źródeł danego utworu.

² Przegląd hipotez zob. H. C z a j k a, *Nimfy – herosi – antagoniści. Epos ludowy Bułgarów*, Katowice 1994, s. V–XI.

³ *Ibidem*, s. VIII–IX.

⁴ Szerzej o wątpliwościach związanych z pochodzeniem najstarszych południowosłowiańskich pieśni ludowych zob. *Хърватските бугарици и техните български съответствия. Статии и материали*, ред. С. С т о й к о в а, София 2015. Publikacja syntetyzuje dorobek kilkudziesięciu lat bułgarskiej folklorystyki, dokonuje rewizji naukowych teorii i wniosków. Prezentuje, za pomocą wybranych tekstów bułgarskich etnologów, rozwój bułgarskiej myśli naukowej nad *bugarszticą*, zawiera też interesujący materiał źródłowy: teksty pieśni epickich, for-

zwolennicy wcześniejszego pochodzenia eposu umiejscawiają powstanie pieśni pomiędzy XI a XIII stuleciem. Zdaniem Jordana Iwanowa, epos bułgarski narodził się po tragicznej bitwie w wąwozie pod Bełasicą w 1014 r., kiedy oślepieni Bułgarzy nie byli w stanie powrócić do codziennych zajęć, więc zajęli się układaniem pieśni opartych o wydarzenia, jakie stały się ich udziałem. Jak pisze Henryka Czajka, ta teoria nie jest mniej prawdopodobna niż inne⁵. Prześledzenie genezy pieśni bohaterskich innych ludów przynosi wnioski dotyczące niewątpliwego wpływu i inspiracji tragicznych czasów krwawych wojen na rozwój tradycji ludowej – za przykład mogą posłużyć chociażby epickie pieśni o czynach rycerzy frankońskich *chansons de geste*. Niestety, brak nam innych dowodów na potwierdzenie wczesnego powstania południowosłowiańskiego eposu bohaterskiego.

Podobnie niepewnie przedstawia się sprawa miejsca powstania eposu. Jeśli założyć, że były nim ziemie głównego bohatera utworów, tj. Królewicza Marka, to wówczas powinien on powstać na terenach dzisiejszej Macedonii, zachodniej Bułgarii oraz części Serbii i stamtąd zawędrować do Morza Czarnego, Egejskiego i Adriatyckiego. Jeśli jednak uzależnić powstanie słowiańskiej epiki bohaterskiej od wpływów obcych, to wówczas okaże się, że faktycznie pieśni o Królewiczu Marku powstały w Dalmacji, w XVI w., pod wpływem francusko-włoskiej literatury rycerskiej i stamtąd rozpowszechniły się na Półwyspie Bałkańskim. Henryka Czajka konkluduje, że dociekanie, gdzie dokładnie powstały pieśni żyjące w tradycji ustnej minimum pięćset lat, nie ma większego sensu⁶. Epos koncentruje się bowiem na bohaterach feudalnych z różnych miejsc, inspirowanych zapewne niejedną prawdziwą postacią. Nawet jeśli pierwsze pieśni miały wybitnie lokalny charakter, to ich rozwój szedł w parze z pewnymi uogólnieniami, zacieraniem się różnic, zapożyczeniami lub wymianą elementów z innych utworów. Tak bułgarska, jak i serbska epika bohaterska składa się bowiem z oddzielnych pieśni, stanowiących zamknięty schemat fabularny. Nigdy nie istniała w innym, bardziej zwartym kształcie. Mimo że zarówno wykonawca, jak i odbiorca utworu mają świadomość, że epos opiewa dawne czasy, to wydarzenia i postacie są przez nich odbierane jako historyczne.

Na strukturę treści bohaterskiej epiki ludowej składa się pięć warstw: historyczna, mityczna (najstarsza), chrześcijańska, baśniowa i obyczajowa⁷. Za komponenty główne uznać można mit pogański oraz obyczajowość – a więc element

malnie i treściowo podobnych *bugarsziticom*, zebranych podczas badań terenowych na ziemiach bułgarskich w drugiej połowie XX w.

⁵ H. Czajka, *Nimfy – herosi – antagoniści...*, s. IX.

⁶ H. Czajka, *Nimfy – herosi – antagoniści...*, s. XIV.

⁷ Szczegółowe omówienie struktury treści epiki bohaterskiej, z uwzględnieniem materiału źródłowego z całej południowej Słowiańszczyzny, patrz: H. Czajka, *Bohaterska epika...*, *passim*.

irracjonalny i racjonalny, fantastyczny i rzeczywisty. Blisko do warstwy mitycznej pozostaje baśniowość, element zbadany jedynie fragmentarycznie. Religia chrześcijańska natomiast, wraz z całą obrzędowością, pozostaje w związku z pieśnią w sposób powierzchowny. Istota wiary chrześcijańskiej nie jest w pieśni zgłębianą, natomiast historia ma w niej rolę głównie inspirującą. Dla pieśni ludowej postacią najważniejszą jest Królewicz Marko – trzeciorzędna postać historyczna, władca niewielkiego obszaru ziem z ośrodkiem Prilep w Macedonii, odziedziczonym po królu Vukašinie w 1371 r. Uznał tureckie zwierzchnictwo i jako turecki wasal rządził Prilepem i jego okolicą aż do śmierci w 1394 r. Bohater ten jest dla pieśni ludowej osobą centralną, mnóstwo wydarzeń tak wcześniejszych, jak i późniejszych, wiąże się z jego imieniem. Z ludowego punktu widzenia był wybitną postacią historyczną, w świadomości ludu zastąpił stare obrazy mitycznych herosów oraz wszedł do nowych wątków, powstałych pod wpływem wydarzeń dziejowych.

Galeria postaci, zaludniających bohaterską epikę Słowian Południowych, jest zbudowana z bohaterów fikcyjnych oraz bohaterów historycznych – mających swoich realnych odpowiedników. Do zidentyfikowanych junaków należą m.in. Momczil, wojewoda Relio – Chrelio, król Vukašin, Królewicz Marko, Srogi – Lutyca Bogdan, chory Dojczin, Musa Kesedžija, Filip Madžarin, Jankuła. Bohaterowie zostali wywiedzeni od postaci historycznych żyjących między XIV a XV w. W eposie bohaterskim natomiast żyją w tzw. umownej epoce południowo-słowiańskiej, obejmującej ok. 300 lat, która w świadomości ludowej jest swego rodzaju starożytnością dziejów, niepowiązaną z innymi okresami. Wydarzenia są traktowane jako autentyczne, a wśród bohaterów najpopularniejszym jest Królewicz Marko, kreowany na rycerza, którego celem jest prowadzenie walk i odnoszenie zwycięstw. Geografia epicka obejmuje: Morze Egejskie, Tesalonikę, Świętą Górę Athos, Konstantynopol/ Sambuł, Macedonię, zachodnią Bułgarię, część Albanii, wybrzeże Adriatyku, Serbię, Czarnogórę, Bośnię i Hercegowinę, część Chorwacji, Rumunii i Węgier.

Najstarsze wątki bohaterskiej pieśni epickiej realizują utwory, w których dochodzi do spotkania lub konfrontacji pomiędzy Królewiczem Markiem a istotami nadprzyrodzonymi (jestestwami demonologicznymi, jak wiły, zmeje czy narecznice). Wynikiem tych zdarzeń może być np. przepowiednia dotycząca przyszłości bohatera, zdobycie przez herosa ogromnej siły, pokonanie potwora, ale i ożenek. Ogromną grupę tworzą pieśni opiewające losy bohaterów i ich walki z przeciwnikami. Wpisane są one w schemat odbywanej podróży, prowadzącej do miejsca jej początku, najczęściej domu i wykazują morfologiczne podobieństwo z ludową bajką magiczną. Jeszcze inną grupę utworów tworzą te o poszukiwaniu lub zdobyciu narzeczonej i junackim weselu. Ostatnią kategorię budują pieśni, w których pobrzmiwają odgłosy tureckiej niewoli. Opisy sprzeciwu wo-

bec dominacji Turków Osmańskich obecne są w pieśniach junackich, hajduc-
kich oraz macedońskich rewolucyjnych. Opiewa się w nich wydarzenia z czasów
drugiego carstwa bułgarskiego, z których część buduje cykl o Królewiczu Marku
i innych junakach. Szczególnie płodny jest wątek, w którym Królewicz Marko
zbrojnie przeciwstawia się najeźdźcy i ratuje uciśnionych⁸, spotykany w szeregu
pieśni pod zbiorczym tytułem *Marko uwalnia trzy łańcuchy jeńców*:

W jeden łańcuch młodzieńców zakuto,
młodych mężczyzn, ledwie zaręczonych;
w drugi łańcuch zakuto dziewczyny,
co to jeszcze żonami nie były;
a w ten trzeci – skuto młode matki,
które chłopców trzymają przy piersi⁹.

(tłum. Jacek Bukowski)

W opisach prowadzonych niewolników, spiętych łańcuchami (tzw. „trzy
łańcuchy niewolników”), uformowanych z młodych chłopców (junaków, kawa-
lerów), dziewcząt i młodych kobiet (wariantywnie: z dziećmi przy piersi), znaj-
duje odzwierciedlenie ówczesna sytuacja ludności Bałkanów; Bułgarów, Serbów,
Macedończyków. Obraz ten bywa w pieśniach przytaczany przez cudzoziemców
podróżujących przez Półwysep Bałkański, którzy są świadkami rozdzierających
scen, ale przede wszystkim w historiach, w których Królewicz Marko (lub inny
bohater) uwalnia „trzy łańcuchy niewolników”. Uprawdani bywają spokojni
owczarze, rolnicy, pasterze, którzy niekiedy śnią o strasznych wydarzeniach i to
złe przeczucia są motywem pieśni¹⁰.

⁸ Inne popularne wątki to: Marko uwalnia brata i siostrę wziętych w jasyr; Car Soliman, Kulewicz Ban i Królewicz Marko; Marko Królewicz znosi weselny podatek; Królewicz Marko idzie z carem na polowanie; Królewicz Marko i orlątko krzywodziobe; Śmierć Marka i upadek carstwa.

⁹ H. Czajka, *Nimfy – herosi – antagoniści...*, s. 233–238.

¹⁰ W tradycji ustnej funkcjonuje grupa pieśni, w których przyszłe wydarzenia zostają przepowiedziane przez kukulkę, np. *Куквица предсказва идването на Турците* [Kukulka przepowiada nadejście Turków – tłum. aut.], BNPP 3, s. 242–243. Pieśń przytacza dialog pomiędzy kukulką a starym igumenem. Ptak nie chce obudzić swoim głosem śpiących mnichów, lecz przepowiada smutną przyszłość. Do monasteru zbliżają się janczarzy, którzy zbezczeszczą święte miejsce, a mnichów wezmą w niewolę. Tak też się dzieje po trzech dniach od przepowiedni. Pieśń dość szczegółowo opiewa, jaki los czeka pojmanych: będą pracować białą wełną, aż stanie się biała (?). Treść można odczytywać symbolicznie: jako przepowiednię upadku carstwa, wyrugowanie wiary (zniszczenie cerkwi) i pamięci o przodkach (smutny los igumena). Podobnie w pieśni z okolic Samokowa, zapisanej przez Kuzmana Szapkarewa, Matka Boska pod postacią kukulki nawiedza starego mnicha, Damiana. Mężczyzna obawia się, że ptak swoim kukaniem obudzi śpiących kleryków. Wówczas ptak wyjaśnia, że z Bożego rozkazu przybył ostrzec mnichów przed najazdem

Interesującą kontaminację pieśni junackiej z obrzędową przedstawia grupa utworów, w których to św. Jerzy zajmuje miejsce Królewicza Marka i uwalnia trzy łańcuchy niewolników, a czasem – podobnie jak znany junak – pokonuje czarnego Araba. Najstarszy zapis pieśni, w której św. Jerzy uwalnia trzy łańcuchy niewolników¹¹, pochodzi z 1842 r. i realizuje prosty schemat oparty na formule błogosławieństwa „dar za dar”. Część badaczy dopatruje się w tych fragmentach pogańskich pozostałości składania ofiar bóstwom urodzaju. Schemat fabularny zostaje odzwierciedlony w kolędniczej pieśni z bułgarskiej wsi Botewo¹², zapisanej w 1971 r. od blisko osiemdziesięcioletniego informatora. Święty Jerzy obchodzi rankiem pola i widzi trzy łańcuchy niewolników: pierwszy tworzą rolnicy, drugi – pasterze, a trzeci – pszczelarze. Każda z grup prosi o uwolnienie i obiecuje bogate dary, św. Jerzy prosi jedynie o spełnienie części obietnic: zamiast zagonu żyta wystarczy mu jeden korowaj, zamiast stada owiec – jedno pieczone jagnię, zamiast pasieki – jedna świeca, ale dary muszą pochodzić z *serc czystych i jasnych jak słońce* [tłum. aut.]. W innym wariantcie utworu¹³ św. Jerzy obchodzi pola i widzi trzy łańcuchy niewolników: pierwszy tworzą rolnicy, drugi – kupcy, a trzeci – owczarze. Każda z grup prosi o uwolnienie i obiecuje bogate dary, św. Jerzy prosi jedynie o spełnienie części obietnic: zamiast trzystu kilogramów białego żyta wystarczy mu jedna pita, zamiast trzystu zagonów winorośli – jeden bukłak słodkiego wina, zamiast trzystu baranów – jedno dobrze upieczone jagnię, ale dary muszą pochodzić z *serc czystych i jasnych jak słońce*. Niektóre z pieśni są bardziej rozbudowane i oddzielają osobne pasáže na dokładne opisy niedoli jeńców oraz na rozmowy pomiędzy św. Jerzym a niewolnikami¹⁴, inne natomiast zawierają elementy zaczerpnięte z bajki magicznej. W stosunkowo nowej, bo zanoto-

tureckiego wojska. Co ciekawe, Damian nie obawia się wroga – zamierza wezwać na pomoc św. Nikołą, który rozgromi obce wojsko i tak też się w pieśni dzieje (К.А. Шапкарев, *Сборник от български народни умотворения*, ред. П. Диневков, С. Стойков, т. I, София 1968, s. 164).

¹¹ М. Кифалов, *Заради възрождение новой болгарской словесности или науки. Сочинение или книжица руского историописателя Венелина*, Москва 1838, s. 109.

¹² *Свети Георги и три синджира роби I* [Święty Jerzy i trzy łańcuchy niewolników I], SbNU LX/I, nr 517, s. 389.

¹³ *Свети Георги и три синджира роби II* [Święty Jerzy i trzy łańcuchy niewolników II], SbNU LX/I, nr 518, s. 389–390.

¹⁴ *Свети Георги обхожда синорите и освобождава роби* [Święty Jerzy obchodzi pola i uwalnia niewolników], SbNU LX/I, nr 521, s. 392–393. Święty Jerzy obchodzi pola i spotyka kolejno łańcuchy niewolników: pierwszy tworzą owczarze, drugi – rolnicy, a trzeci – krawcy. Każda z grup prosi o uwolnienie i obiecuje bogate dary, św. Jerzy prosi jedynie o spełnienie części obietnic: zamiast trzystu baranów – po jednym jagnięciu na *Giergiowden*, zamiast trzystu kilogramów żyta – po jednym korowaju, zamiast srebra i złota – po jednej świecy.

wanej w 1980 r. pieśni z bułgarskiej wsi Popina¹⁵, św. Jerzy pokonuje czarnego Araba (brak u tej postaci przynależności etnicznej, jest to uosobienie zła i ciemnych mocy) i uwalnia niewolników. Opis konia świętego jest specyficznie rozbudowany i zawiera poetyckie określenia końskiego rzędu: wodze jak cienkie węże, siodło jak żółty smok, czaprak niebieski jak gwiazdziste niebo. Święty Jerzy na wspaniałym rumaku objeżdża pola i spotyka trzy łańcuchy niewolników: pierwszy tworzą rolnicy, drugi – owczarze, a trzeci – winiarze. Każda z grup prosi o uwolnienie i obiecuje bogate dary: dziewięć korowajów, dziewięć baranów, dziewięć beczek wina. Święty Jerzy uderza buzdyganem oprawcę niewolników, czarnego Araba i uwalnia jeńców.

Ogromna grupa pieśni epickich koncentruje się wokół obrazowania losu kobiet bałkańskich, obfitującego w tragiczne zdarzenia, jak np. porwania panien, odbieranie matkom dzieci celem wcielenia ich w korpusy janczarów, zmuszanie do przyjęcia obcej religii – brutalna islamizacja, okrutne morderstwa jako kara za odmowę przyjęcia islamu lub zdradzenia kryjówki ojca, brata lub innych mężczyzn. Wśród bułgarskich ballad ludowych szczególnie często spotyka się utwory, rejestrujące losy kobiet-niewolnic, wymienianych imiennie (Elena robinja, Angelina i Magdalina porobeni, Erina robinja), kończonych ucieczką, rzadziej uwolnieniem, często samobójstwem. Inne nieszczęsne kobiety zostają wzięte w jasyr, z dziećmi przy piersi, wiedzione przez góry, lasy i Dunaj. Pieśni dopowiadają epizody o próbach porzucenia dzieci w miejscach niedostępnych dla najeźdźcy z nadzieją matek na to, że zaopiekuje się nimi dzika przyroda. Szczególnie eksponowanym jest w twórczości ludowej motyw kobiet opierających się islamizacji lub odrzucających propozycję małżeństwa ze strony Turka, zamkniętych na wiele lat w więzieniu, przywiązanych do wiary ojców, ostatecznie otrzymujących zbawienie i aureolę świętej. Niejako w opozycji do zabytków, uwznioślających bohaterski opór wobec najeźdźczej kultury i religii, zaistniała grupa pieśni opiewająca wątek kobiet chętnie i bez przymusu przyjmujących islam i poślubiających Turków, szybko jednak żałujących swojego postępuku wobec zupełnie nowych warunków egzystencji, tak różnych od rodzimych tradycji i wzorów. Taka decyzja zostaje podjęta w nadziei na lepsze życie, które pozwoli uniknąć niebezpieczeństw i trudności. Motyw ten pojawia się w kilku macedońskich pieśniach pochodzących ze zbioru Stefana Werkowicza, opublikowanych po raz pierwszy w 1860 r. w Belgradzie. Jeden z utworów¹⁶ przytacza dialog pomiędzy Jowanem i jego siostrą Weliką, która ma zamiar przyjąć turecką wiarę. Brat nie może zrozumieć powodów, dla których siostra podjęła taką decyzję. Nie

¹⁵ *Свети Георги погубва арапин и освобождава робу* [Święty Jerzy zabija Araba i uwalnia niewolników], SbNU LX/I, nr 522, s. 393.

¹⁶ NPMB, nr 178, s. 190–191.

trafiają do niego argumenty o lepszym, wesołym życiu w roli żony Turka. Ostatecznie Welika prosi brata, aby ją skrył przed weselnikami. Jowan modli się do Boga, aby ten ukrył siostrę w niebiosach i tak też się dzieje. W innej pieśni¹⁷ Januda przyjęła islam, ale kiedy nadchodzi chrześcijańska Wielkanoc i dziewczyna widzi, jak jej bliscy udają się do cerkwi, ogarnia ją rozpacz. Odważnie wypomina Turczynkom, że nie obchodzą ani Wielkanocy, ani dnia św. Jerzego, a boga czczą z pomocą ołowianych kul. Turczynki próbują jej wyjaśnić, że i u nich jest świątynia i święta, ale Januda każe im zamilknąć i porównuje je do siedzących smutno kukulek. W innym wariacie tej samej pieśni¹⁸ Januda twierdzi, że została oszukana i nie tak wyobrażała sobie przyjęcie islamu. Teraz czuje się wyobcowana i pełna żalu.

W bułgarskiej twórczości ludowej istnieje kilka ballad realizujących wątek dziewczyny, która przeszła na islam z miłości do Turka, lecz z czasem zaczyna żałować¹⁹. Powodem są nowe okoliczności życia, inna codzienność, brak znanych świąt i obrzędów. Fabuła tych utworów wygląda podobnie, tworzą ją trzy istotne wydarzenia:

I. decyzja o przyjęciu obcej wiary, często realizowana wraz z zamążpójściem – może to być wynik miłości do cudzoziemca lub znudzenia i zmęczenia dotychczasowym życiem, nadziei na lepszą, łatwiejszą egzystencję;

II. szybkie rozczarowanie, żal, rozpacz dziewczyny przy okazji np. konieczności pracy w niedzielę albo w chwili usłyszenia bułgarskiej pieśni z pól;

III. wyśpiewana pochwała bułgarskiej wiary i obyczaju.

Wydarzenia te następują bardzo szybko: w piątek panna podejmuje decyzję, którą obwieszcza np. matce, w sobotę przyjmuje islam, w niedzielę – po wykonaniu serii ciężkich prac – już rozpacza. Warianty pieśni różnią się głównie powodem, dla którego dziewczyna przyjmuje islam. Zdecydowanie najrzadziej odnotowywanym typem pieśni jest wersja o romantycznej miłości Rady i Ali-li, w której dziewczyna zostaje urzeczona muzyką Turka i jego słowami, przyrównującymi turecką wiarę do świeżej bazylii. Pierwsza część utworu odtwarza rozmowę zakochanych, druga jest już typowa – Rada po wypełnionej pracy niedzieli wpada w rozpacz i ogromnie żałuje podjętej decyzji.

Proza ludowa Słowian Południowych uwzględniła pewien zasób utworów, na których okupacja turecka odcisnęła swoje piętno. Część wątków i motywów znanych z pieśni funkcjonuje w formie opowieści narracyjnej, głównie jako

¹⁷ NPMB, nr 19, s. 26–27.

¹⁸ NPMB, nr 235, s. 255–256.

¹⁹ *Потурчила се от любов към турчин, но съжалява* [Z miłości do Turka przyjęła wiarę turecką, lecz żałuje], SbNU LX/2; wątek zawiera się w szeregu innych pieśni, np. 1339; 1340, 1341; 1342; 1343; 1344, s. 547–550.

podania, ale także jako bajki, anegdota, legendy. Niewielki zbiór²⁰ tworzą utwory mieszane, częściowo w formie tekstu do śpiewu lub recytacji, a częściowo prozatorskie. W tej grupie brak jednak historii nietypowych, odróżniających się od epickich pieśni o czynach junaków. Tematyka bohaterska w podaniach ludowych najczęściej koncentruje się na opisie dzieciństwa bohatera – historii, w jaki sposób zdobył siłę, konia i broń; na jego walkach, zwycięstwach, bohaterskich czynach, wreszcie opisuje jego śmierć lub zaginięcie. Przebogaty zbiór stanowią historie odnoszące się do śladów rzekomo pozostawionych przez bohatera – rzuconych przez niego ogromnych głazach, usypanych górach, tropach jego konia lub psa, pieczarach, jaskiniach, młynach, w których mieszkał lub nocował, zbudowanych monasterach, ukrytych skarbach, źródłach, które wybiły z jego pomocą, uwolnionych spod władzy smoka rzekach, jeziorach powstałych z jego łez oraz innych elementach przyrody nieożywionej, często nazywanych na cześć bohatera. Opowieści te funkcjonują na ogół w tradycji danego regionu, często ograniczają się do jednej wsi, a stosowana nomenklatura nie zawsze znajduje potwierdzenie na oficjalnych mapach. Nowsza tradycja prozatorska dysponuje jednak kilkoma tekstami, których treści drastycznie różnią się od fabuł proponowanych przez tradycyjną pieśń bohaterską. Ponad stuletni informator z bułgarskiej wsi Michajłowo w 1964 r. przytoczył niechlubną historię Królewicza Marka²¹, silnego i bardzo bogatego, władcy wszystkich przystani na Dunaju. Kiedy okazało się, że car Szyszman uległ Turkom, junak porzucił swoje ziemie i uciekł bez walki. Tak samo postąpił car Kostadin (Konstantyn Dragasz). Jak konkluduje informator, od tego haniebnego zdarzenia ich imion się nie wspomina. Innym jeszcze przykładem historii nie wpisującej się w bohaterską biografię Królewicza, jest legenda o tym, jak Marko i car Kostadin walczyli z Turkami²². Opublikowano ją po raz pierwszy w 1891 r., zapisano w bułgarskiej wsi Orjachowo. Historia stanowi element kilkuczęściowego cyklu o losach Królewicza Marka. Zgodnie z tą opowieścią, bohater spędził pewien czas wtrącony do przepaści, gdzie żywił się ciałem zabitego potwora. Kiedy udało mu się wydostać, długo odzyskiwał siły, ale wreszcie był gotowy do walki z Turkami. Niestety, za każdym razem, kiedy uderzał przeciwnika wierzchołkiem gruszy (używał jej zamiast zgubionego w przepaści buzdyganu), Turek rozdwajał się i w ten sposób wojsko nieprzyjaciela się powiększało. Marko przeraził się i poskarżył carowi Kostadinowi na taki stan rzeczy tłumacząc, że Bogurodzica musi być po stronie Turków. Car się

²⁰ W SbNU LIII odnotowano jedynie cztery utwory.

²¹ *Крали Марко и цар Костадин избягват от турци* [Królewicz Marko i car Kostadin uciekają przed Turkami], SbNU LIII, nr 38, s. 775.

²² *Крали Марко и цар Костадин се бият с турците* [Królewicz Marko i car Kostadin walczą z Turkami], BNT 11, s. 92–93.

przestraszył, nakazał więc wszystkim patriarchom i władcykom modlić się prosząc Bogurodzicę, aby stanęła po stronie Bułgarów. Jego modły zostały wysłuchane, a Królewicz Marko wraz z carem Kostadinem najechali Sambu i rozbili całe wojsko tureckie. W przytoczonej historii szokującym jest fakt, że Bogurodzica początkowo wspiera Turków. Wydaje się jednak, że jest to odzwierciedlenie ludowych wierzeń, jakoby tureckie jarzmo było karą za grzechy Bułgarów.

Oprócz niechlubnych epizodów z biografii junaka Marka, legendy folklorystyczne operują motywem konfrontacji św. Eliasza z prorokiem Mahometem, ukazującej ostateczną przewagę chrześcijaństwa nad islamem. Kultura ludowa Słowian zastąpiła pogańskiego Peruna św. Elaszem, dając mu władzę nad deszczem, gradem, burzą, błyskawicami, a także możliwość wznoszenia się w niebo na ognistym wozie. Jedną z legend folklorystycznych z regionu sofijskiego²³, wydana po raz pierwszy w 1892 r., przytacza historię zakładu zawartego pomiędzy Mahometem (opowieść ludowa nazywa go mianem „tureckiego świętego”) a Świętym Elaszem Gromowładcą, który miał na celu wskazanie największego junaka na podstawie wydania możliwie najgłośniejszego krzyku. Zakład wygrał św. Elasz, który uniósł się w obłoki i uderzył gromem. Wówczas przerażony Mahomet defekował, a z jego odchodów wyrósł tytoń. Turcy zaś zebrali roślinę, ususzyli i zaczęli palić. Według komentarza opowiadającego, Turcy uważają tytoń za święty i palą go najwięcej ze wszystkich. W innej jeszcze opowieści²⁴, zanotowanej w połowie XX w., podczas przechadzki proroka Eliasza z Mahometem po pustyni, Gromowładca dokonał cudu: uderzył laską w kamień i popłynęła z niego świeża, chłodna woda, którą obaj ugasili pragnienie. Mahomet zapragnął dokonać podobnej rzeczy. Rozkazał więc sługom napełnić wodą skórę bawołu i zakopać w piasku. Niestety, miech odkryły świny i niszcząc go, udaremniły dokonanie cudu. Wtedy Mahomet przeklął je i dlatego też muzułmanie nie jedzą wieprzowiny i się nią brzydzą.

W niewielkiej grupie tekstów narracyjnych opowiadających o zasiewach na Bałkanach spotyka się historie wyjaśniające, w jaki sposób w Europie znalazł się ryż²⁵. W opublikowanej w 1890 r. legendzie, która rzekomo miała być opowiadana przez Turków mieszkających w okolicy bułgarskiego miasta Stanimaka (dziś Asenowgrad), ryż został sprytnie przetransportowany z Anatolii w brzuchach gęsi przez człowieka nazywanego przez nich Rejs Babą. Okoliczni Bułgarzy jednak twierdzą, że był to ich rodak, a nazywał się Grigor Angełow. Według legendy

²³ *Как е израснал тютюна* [Jak urósł tytoń], BNPP 7, s. 201–202. Inne podobne warianty: SbNU VII, nr 14, s. 138; SbNU LVI, nr 433, s. 400; SbNU II, nr 3, s. 166.

²⁴ *Защо турците не ядат свинско* [Dlaczego Turcy nie jedzą wieprzowiny], SbNU LVII, s. 881.

²⁵ *Как е завъден оризът* [Jak sprowadzono ryż], BNPP 7, s. 198–199. Por. SbNU III, s. 196.

z 1896 r. z regionu sofijskiego, pewien Turek zabił żurawia, a kiedy zaczął go ćwiartować, zobaczył, że ptak miał w środku jakieś ziarna. Nie wiedział, co to może być, więc je zasiał. Na skutek kłótni z sąsiadem, który zniszczył mu zasiewy, przypadkiem odkrył, jak i kiedy należy zbierać ryż, aby plon był urodzajny.

Nawiązując do wydarzeń znanych m.in. z ludowych pieśni, jedna z bułgarskich legend ludowych wyjaśnia, skąd wzięła się ospa²⁶. W opublikowanym po raz pierwszy w 1896 r. tekście, zapisanym w Gabrowie, informator przywołuje niespokojne czasy tureckiej okupacji, kiedy uprawiano urodziwe dziewczęta, panny i kobiety. Wtedy Bóg zesłał ospę, aby przez chorobę zbrzydły i nikt nie chciał ich porwać. Potem jednak nastał pokój, więc Bóg dał lekarzy, żeby ospę leczyli. I niektórzy – jak przypomina informator – szczepili się na ospę, więc nie chorowali. *Teraz ludzie chorują na inne choroby, od których tak nie brzydą, a ospa była na tamte niespokojne czasy* [tłum. aut.] – konkluduje informator.

Przytoczone powyżej warianty tekstów prozatorskich (legend i podań ludowych) można zakwalifikować jako bajki ajtiologiczne – krótkie, nieskomplikowane i stosunkowo jednorodne pod względem poetyki przekazy, opowiadające o okolicznościach stworzenia pewnych elementów rzeczywistości. Opowieści te cieszyły się zaufaniem chłopskich odbiorców co do autentyczności przedstawianych wypadków. Omawiane narracje, obok sankcjonowania zasadniczego porządku rzeczy i zależności, konstytuują określone elementy systemu religijnego poprzez wskazanie na genezę jakiegoś wierzenia (np. wyjaśnienie tabu pokarmowego) bądź organizują kontekst pozwalający zinterpretować wyobrażenia, które w innym wypadku pozostawałyby niezrozumiałe (np. dlaczego ospa sprawia, że ludzie brzydą). Ludowy etiologizm w szerokim rozumieniu oznacza mówienie o początkach zjawisk, przedmiotów, istot, kategorii, nazw, słów, cech, jakości z bardzo różnych poziomów i porządków rzeczywistości oraz sposobów jej conceptualizacji. Konsekwencją podejmowanej przez ludowych gawędziarzy tematyki, takiej jak pochodzenie choroby, odkrycie sposobów uprawy ziarna czy nazwy góry, jest różnorodność jej fabularnych realizacji i występujących tam postaci. Fakt ten z kolei pociąga za sobą wielość wykorzystanych modeli gatunkowych folkloru, związanych z określonymi strategiami narracyjnymi (np. nastawionymi na wywołanie efektu komicznego). Tak też część przywołanych wyżej tekstów, oprócz wartości objaśniającej świat, niesie ze sobą spory ładunek humoru, mający na celu wytworzenie dystansu wobec okrutnych zdarzeń historycznych.

Oczywiście, omówione teksty nie wyczerpują w żaden sposób zasobu rzadko spotykanych motywów zrealizowanych w pojedynczych wariantach pieśni lub opowiadań, skoncentrowanych wokół spotkania chrześcijaństwa z islamem.

²⁶ *За шарката [O ospie]*, BNPP 7, s. 242.

Na uwagę badacza zasługują chociażby pieśni, w których to Królewicz Marko lub inny junak „pobułgarza” przeciwnika, próbującego zmusić do przejścia na islam społeczność danej wsi.

Tradycyjna epicka pieśń ludowa Słowian Południowych, powstała w wiekach średnich i przechowywana w tradycji ustnej do czasów najnowszych, jest dumą i wielkim skarbem kulturalnym narodów bałkańskich. Kultura ludowa Półwyspu Bałkańskiego stanowi konglomerat elementów słowiańskich, trackich, greckich, a także wschodnich – te nasiliły się od XIV w., jako efekt tureckiego najazdu i wielowiekowej okupacji. Twórczość ludowa pod postacią obrzędów, pieśni, wierzeń, bajek, podań, legend, a nawet przysłów, zagadek i dowcipów może być uznana za jeden ze sposobów oporu wobec islamizacji oraz za pomysł na rozwój umysłowy narodu pomimo braku możliwości realizacji potrzeb estetycznych w tradycji pisanej. Burzliwe dzieje krajów bałkańskich znalazły swój wyraz m.in. w eposie bohaterskim, który jako gatunek folkloru spełniał potrzeby społeczne, historyczne i estetyczne ludu.

Elementy historyczne, będące echem minionych wydarzeń, są przez nosicieli tradycji postrzegane jako terażniejsze; dla Słowian rzeczywistością aż do XIX w. była turecka niewola, palący problem islamizacji, różnorodne daniny, zagrożenie porwaniem, torturami, morderstwem. Jak zauważa Henryka Czajka:

(...) epika bohaterska zawiera zbiorowe wyobrażenia szeregu postaci i wydarzeń, gromadzone latami, (...) mają one w pieśni ludowej charakter uogólniony (...) przez szereg wieków żyły tylko w ustnym przekazie, zapisów zaś dokonano późno (...) archaiczny mit w określonych warunkach historycznych przeistoczył się w ludową legendę, odbieraną w czasie niewoli tureckiej jako jej historia²⁷.

Przytaczane utwory nie są wierną dokumentacją prawdziwych wydarzeń, ale dziełami opartymi na odległych faktach, niosącymi wielki ładunek emocjonalny kilku pokoleń i wyraźne zacięcie literackie „niepiśmiennego pisarza”. Stosunek chrześcijan do mahometan jest w twórczości ludowej zdecydowanie negatywny, nie tylko ze względu na brak akceptacji innowierców, ale w tym wymiarze jest to odzwierciedlenie stosunku poddanego do okupanta.



²⁷ H. Czajka, *Nimfy – herosi – antagoniści...*, s. LI.